ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH
IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA
POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14 TELEFON nr. 27-92

BIULETYN PRASOWY

Nr. 6. Data stempla pocztowego

DO SPÓŁDZIELNI!

„Biuletyn Prasowy" zaczął wychodzić 1-go stycznia 1937 r. Początkowo wysyłaliśmy go tylko prasie województw zachodnich. Obecnie na podstawie uchwały Sesji Patronatu w dniu 13 maja 1937 r. wysyłac go będziemy również wszystkim spółdzielniom województw zachodnich Polski, należącym do Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. Piotra Wawrzyniaka. Przeznaczeniem „Biuletynu" jest utrzymywanie łączności pomiędzy prasą woj. zachodnich a spółdzielczością. Dlatego prosimy Szanowne Spółdzielnie o donoszenie nam o wszelkich ważniejszych wydarzeniach w spółdzielczości, o których Szanownym Spółdzielniom wiadomo. Za wszelkie informacje będziemy zawsze b. wdzięczni.

I

SPÓŁDZIELNIE RZEMIEŚLNICZE W WIELKOPOLSCE.

Koła spółdzielcze Wielkopolski doceniały od samego początku ważność podniesienia rzemiosła przez spółdzielczość nietylko kredytową. Dała temu wyraz odpowiednia rezolucja na jednym z pierwszych sejmików spółdzielni w Poznaniu.

Obecnie mamy na terenie Wielkopolski 8 spółdzielni rzemieślniczych związkowych, które doskonale prosperują. Z tych 4 przypada na rzemiosło rzeźnicko - wędliniarskie. Ostatnio spółdzielnie te wykazują największą ze wszystkich typów spółdzielni ruchliwość. Bilanse ich na koniec 1936 r. zamykały się sumą 1.200.000 zł, z czego przeszło połowa przypadała na kapitały własne. Podkreślić należy ,że wszystkie spółdzielnie tego typu wykazały zyski.

W ostatnich miesiącach daje się zauważyć wśród rzemiosła żywy ruch w celu organizowania nowych spółdzielni.

II.

WKŁADY W SPÓŁDZIELNIACH OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWYCH WIELKOPOLSKI.

Stan wkładów w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych Wielkopolski na 31 marca 1937 r. wykazał poprawę w stosunku do kwartału poprzedniego. Wynosił on 24.418.000 zł podczas gdy 31 grudnia 1936 r. obejmował sumę 23.578.600 zł. Wzrost ten przypisać należy wzrastającemu zaufaniu do spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które przeszedłszy kryzys doskonale się rozwijają.

III.

TRZYLETNI PLAN ROZWOJU SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW.

Stosownie do uchwał zjazdu pełnomocników Związku „Społem" z dnia 13 czerwca 1936 spółdzielnie spożywców opracowały 3-letni plan rozwoju na lata 1937—1939. Plan taki, opracowany przez Związek „Społem" zatwierdzony został na ostatniem posiedzeniu rady nadzorczej tego Związku.

Zajmuje się on przede wszystkim liczbą członków i funduszem udziałowym. Plan przewiduje że liczba spółdzielni związku, która w kwietniu 1936 wynosiła 1264 wzrosnąć powinna w r. 1937 do 1450, w roku 1938 do 1650, a w r. 1939 do 1800 spółdzielni. Liczba zaś członków tych spółdzielni powinna osiągnąć w r. 1939 — 400.000. Fundusz udziałowy ma się rozwijać w r. 1937 z 1.711.500 zł do 1.800.000 zł, w ciągu 1938 do 2 milionów zł, a w r. 1939 do 2,3 milionów zł.

Ponadto wzrosnąć ma liczba składnic do 65 w r. 1939. Liczba pracowników zaś, wynosząca obecnie 969 osob, wzrosnąć ma w końcu 1939 r. do 1160.

IV.

ZGROMADZENIE ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI NIEMIECKICH.

Dnia 11 maja b. r. w sali kina „Metropolis" odbyło się zebranie delegatów spółdzielni niemieckich całej Polski, w liczbie około 1000 osób. Przewodniczył p. von Massenbach z Konina. Obecni byli przedstawiciele rady spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu (p. Izdebski), Związku Spółdzielni Roln. i Zarobk. Gospod. (pp. Witwicki i Dr Całkosiński), Konsul Niemiec (Dr Walter), przedstawiciele Kościoła Katolickiego i ewangelickiego, senator Hasbach, prof. Dr Bruger z Kilonii, przedstawiciele banków i prasy.

Przemówienie wygłosił dr Swart. Przedstawił on na początku stan gospodarczy Polski stwierdzając stałą poprawę, która odbija się również na położeniu spółdzielni. Stwierdził że spółdzielnie niemieckie przeszły ostatni kryzys stosunkowo dobrze. Potem dyskutując z zarzutami polityczności ze strony członków Jungdeutsche Partei podniósł, że spółdzielczość niemiecka zgodnie z swemi zasadami ideowemi jest organizacją apolityczną. W końcu dr Swart przedstawił dokładnie położenie gospodarcze wszystkich typów spółdzielczości niemieckiej w Polsce.

Tego samego dnia odbyło się Walne Zgromadzenie członków „Landesgenossenschaftsbanku". Przemówienia, omawiające rok gospodarczy, wygłosił dr Swart.

V.

WKŁADY W SPÓŁDZIELNIACH NIEMIECKICH W POLSCE.

Wkłady w spółdzielniach niemieckich wynosiły:

	1935	1936
Okręg Poznań	31,8 mil. zł	31,5 mil. zł
Okręg Pomorze	7,8 mil. zł	7,9 mil. zł
Okręg Śląsk	9,6 mil. zł	7,8 mil. zł
Okręg Łódź	1,2 mil. zł	1,3 mil. zł
Razem:	50,4 mil. zł	48,5 mil. zł

We wszystkich więc okręgach poza Śląskiem zaobserwować można pewną stabilizację wkładów, wahania ich z r. 1935 na 1936 są minimalne. Jedynie Śląsk wykazał bardzo znaczny spadek. Było to związane z odpływem elementu niemieckiego ze Śląska, jaki obecnie z powodu bliskiego wygaśnięcia konwencji ma miejsce.

VI.

„DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI".

Tegoroczny obchód „Dnia Spółdzielczości" odbędzie się 13 czerwca. Do dnia tego przypisuje się wielką wartość ze względu na ożywienie ruchu spółdzielczego. Dowodem tego jest, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło władzom administracyjnym poczynić różne ułatwienia lokalnym komitetom „Dnia Spółdzielczości" w organizacji obchodów i uroczystości. Polskie Radio nada specjalne audycje o spółdzielczości. Orkiestry wojskowe wezmą udział w obchodach. Pozatem ustalono, aby pierwszą niedzielę po 10-tym czerwca każdego roku zarezerwować na stałe na obchody „Dnia Spółdzielczości".

VII.

KONFERENCJE SPÓŁDZIELCZE W OPOLU I BERLINIE.

Związek Polskich Spółdzielni w Niemczech odbył w dniach 21 kwietnia w Opolu i 30 kwietnia b. r. w Berlinie doniosłe konferencje spółdzielcze, w których wzięli udział liczni przedstawiciele spółdzielni polskich w Niemczech. Na konferencjach tych, którym przewodniczył prezes Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech p. St. Szczepaniak, rozpatrywano aktualne zagadnienia gospodarcze, organizacyjne, techniczne i podatkowe.

VIII.

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH.

Jak widać ze sprawozdań rocznych przedkładanych na Walnych Zgromadzeniach, które się obecnie odbywają, spółdzielnie polskie w Niemczech rozwijają się bardzo pomyślnie. Bank Ludowy w Strzelcach wykazuje w r. 1936 wzrost udziałów o 3.065 mk. Suma bilansowa w Banku Ludowym Oleśno wzrosła o 18.335 mk., a wkłady zwiększyły się o blisko 17.000 mk. Bank Ludowy w Opolu wykazuje wzrost udziałów, wkładów i rezerw, jego suma bilansowa podniosła się o 13.176 mk. Bank Ludowy w Nowym Kramsku w r. 1936 powiększył swe wkłady o 14.000 mk., a pożyczek udzielił na 8 tysięcy więcej niż w roku zeszłym.

IX.

SPÓŁDZIELNIE KREDYTOWE i K. K. O. NA POMORZU.

Często się zaznacza, że spółdzielnie kredytowe znacznie gorzej przeszły ostatni kryzys gospodarczy od komunalnych kas oszczędności. Tymczasem nawet pobieżne zbadanie bilansów jednych i drugich pozwala się zorientować, że tak nie jest.

Na Pomorzu w latach 1930—1934 kapitały własne komunalnych kas oszczędności zwiększyły się o 5% sumy bilansowej, w spółdzielniach kredytowych wzrost ten wynosił 3%. Wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się w kasach komunalnych o 2% sumy bilansowej, w spółdzielniach kredytowych o 4%. Również kasy komunalne zdołały upłynnić w czasie kryzysu więcej pożyczek (6% sumy bilansowej) niż spółdzielnie (3% sumy bilansowej).

Cyfry te jednak wykazują, że różnice między komunalnemi kasami a spółdzielniami nie są tak duże. Tymczasem ze spółdzielniami współpracowali zasadniczo-głównie rolnicy, którzy najwięcej byli dotknięci kryzysem i wycofywali wkłady na potrzeby swych warsztatów, a nie płacili pożyczek, ponieważ chronieni byli ustawami oddłużeniowemi. Komunalne kasy zaś są instytucjami w całem tego słowa znaczeniu wszechstanowemi, straty poniesione więc za sprawą jednych zawodów wyrównywały nadwyżkami z innych zawodów. Ponadto komunalne kasy korzystały z większego obrotu gotówkowego (wpłaty instytucyj państwowych i samorządowych) i tym sposobem mogły łatwiej zaspakajać pretensje wkładców.

W sumie więc, o ile się zważy, że różnice zmniejszenia się wkładów i pożyczek były między kasami komunalnemi a spółdzielniami kredytowemi minimalne, trzeba dojść do wniosku, że spółdzielnie kredytowe jeśli nie lepiej, to w każdym razie tak samo jak komunalne kasy spełniły swe zadania w czasie kryzysu.

X.

SPÓŁDZIELNIE NIEMIECKIE RZESZY W STYCZNIU 1937.

Spółdzielczość niemiecka w Niemczech przeżywa jeszcze ciągle kryzys. Wtenczas, gdy w innych krajach spółdzielczość rozwija się z miesiąca na miesiąc coraz lepiej, w Niemczech ilość spółdzielni stale się jeszcze zmniejsza. Na całkowitą ilość spółdzielni 52.819 w samym styczniu 1937 r. zlikwidowanych zostało 184 spółdzielni, a powstało tylko 126 nowych. Ilość spółdzielni zmniejszyła się o 58.

Największy ubytek notują spółdzielnie kredytowe. Powstały tylko dwie nowe spółdzielnie, rozwiązanych zaś zostało 29. W spółdzielczości handlowej ubyło 7 spółdzielni, a nie powstała żadna nowa. Następnie spółdzielni budowlanych rozwiązano 11 a założono tylko 2.

Rozwija się zato spółdzielczość rzemieślnicza i rolnicza. W rolniczej powstało 101 spółdzielni, zlikwidowanych zaś zostało 93. Spółdzielczość rzemieślnicza rozwija się szczególnie dobrze w dziale przewozowym. Powstaje cały szereg nowych spółdzielni autobusowych, ten bowiem przemysł rozwija się obecnie w Niemczech bardzo dobrze.

Te wahania w stanie liczebnym spółdzielczości niemieckiej przypisać należy procesom dostosowawczym do nowego ustroju gospodarczego naszego zachodniego sąsiada.

XI.
WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH I ZAROBKOWO-GOSPODARCZYCH R. P. OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU W POZNANIU.

Walne Zgromadzenie Związku odbędzie się w dniach 4 i 5 czerwca 1937 r. w Poznaniu.

W piątek, dnia 4 czerwca 1937 r. odbędzie się przedpołudniem zebranie plenarne w auli Wyższej Szkoły Handlowej. Składa się na nie: Zagajenie przez p. prezesa dr Włodzimierza Seydlitza, sprawozdanie z działalności Związku i jego stanu obecnego, wygłoszone przez dyrektora Okręgowego Związku p. dr A. Całkosińskiego i referat p. t. „Istota spółdzielczości", który wygłosi p. prof. dr E. Taylor.

W godzinach popołudniowych odbywać się będą obrady sekcyj: spółdzielni kredytowych, spółdzielni rolniczo-handlowych i spółdzielni mleczarskich. Na zebraniu działu spółdzielni kredytowych wygłoszą referaty: p. Łucjan Szałkowski — Stan i możliwości rozwojowe spółdzielni kredytowych, p. mec. Alojzy Wiza — Jak należy prowadzić egzekucję wierzytelności. Przewodniczyć będzie wiceprezes Rady p. Józef Trzciński. Obrady działu spółdzielni rolniczo-handlowych odbędą się pod przewodnictwem sekretarza Rady p. Ignacego Ciążyńskiego. Referaty w tym dziale wygłoszą p. mgr. Czesław Stylo — Stan i potrzeby spółdzielni rolniczo-handlowych, p. dyr. Józef Leszczyński — Jak ożywić stosunki handlowe w spółdzielniach rolniczo-handlowych. Zebranie działu spółdzielni mleczarskich odbędzie się pod przewodnictwem członka Rady p. Medyńskiego. Referaty wygłoszą p. inż. Zawada — Stan gospodarczy spółdzielni mleczarskich i ich potrzeby, p. wicedyr. Czesław Małecki — Technika mleczarska na tle rozporządzeń wykonawczych do ustawy o mleczarstwie z dnia 22 kwietnia 1936 r.

W sobotę, dnia 5 czerwca 1937 r. odbędzie się dalszy ciąg zebrania plenarnego, składać się będą nań sprawozdania Rady Okręgowego Związku, które wygłosi p. prezes Rady dr Włodzimierz Seydlitz, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie uchwał działowych, wybór członków Rady Okręgowego Związku i wybór delegatów na Walny Zjazd Delegatów.

Ponadto w dniu 5 czerwca o godz. 9-tej odbędzie się Msza św. na intencję Walnego Zgromadzenia.